

Te słowa Papież wprawiły niektórych w osłupienie. Franciszek: Bóg przyzwala na wielość religii



Pomocniczy biskup Astany powiedział, że sam Papież zachęcał biskupów do szczerej, a nawet krytycznej rozmowy. Rozmawiano o takich sprawach jak Komunia dla osób rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach, czy dla protestantów z małżeństw mieszanych, a także o szerzeniu się homoseksualizmu w Kościele.

Bp Schneider poprosił Franciszka o doprecyzowanie kontrowersyjnego fragmentu z niedawnej deklaracji o braterstwie, podpisanej w Abu Zabi przez Papieża i wielkiego imama Al-Azhar. Stwierdza się w niej między innymi, że „Bóg w swej mądrości chce pluralizmu i różnorodności religii, koloru skóry, płci, rasy i języków”. Biskupa z Kazachstanu, kraju o większości muzułmańskiej, interesowało, jak rozumieć stwierdzenie, że Bóg chce różnorodności religii.

Odpowiedź Papieża była bardzo jasna: Bóg przyzwala na różnorodność

religii. Franciszek przyznał również, że zestawienie w jednym zdaniu różnorodności religii z różnorodnością płci może prowadzić do błędnych interpretacji, bo jest oczywiste, że różnorodności płci Bóg chciał w sposób pozytywny, a nie na zasadzie przyzwolenia. Mając to na względzie Papież upoważnił biskupów z Azji Centralnej, by to jego doprecyzowanie podali do wiadomości publicznej.

Źródło: Radio Watykańskie